

J. M. J.

KSIAZKA

— zawierająca —

Koronkę, Nowennę, Litanie,

MODLITWY I PIEŚNI

— do —

ŚWIĘTEGO JOZEFA.



CHICAGO, ILLINOIS.
DRUKIEM I NAKŁADEM WŁ. DYNIEWICZA.

1894.

niniejszą książką
wzbogacił zbiory Uniwersytetu Jagiellońskiego
Szymon Stanisław Deptuła

J. M. J.

KSIĘŻKA

— zawierająca —

Koronki, Nowenn, Litanie,

MODLITWY I PIŚMI

— do —

WIĘCZYSTEGO JOZEFA.



CHICAGO, ILLINOIS.

DRUKIEM I NAKŁADEM WŁ. DYNIEWICZA.

1894.

WI TY JOZEF.

Pełen Wielkich Łask i Tajemnic wi tych

Najdoskonalszy z Patryarchów

**OBLUBIENIEC NIEPOKALANIE POCZ. TEJ DZIEWI-
WICY MATKI BOSKIEJ**



MARYI

**MNIEMANY OJCIEC I KARMICIEL
RZECZYWISTY**

a Najczulszy Piastun Boskiego Dzieci tka

JEZUSIE, i

770426

PATRON KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Opiekun.. Ubogich — Obroca Umierających,

po JEZUSIE I MARYI,

ma' najpierwsze prawa do naszej

Czci, Ufnoci i Miłoci

NA ZIEMI I W NIEBIE.

Pozdrowienie w. Józela.

B d pozdrowiony Józefie! Najczystszy Oblubie cze -Niepokalanie Pocz tej Dziewicy Matki Boskiej, Maryi!

Łask i Tajemnic pełniejszy nad wi tych wierny Zast pco Ojca Niebieskiego na ziemi. .

Błogosławiony Ty mi dzy Patriarchami i ródło Wszelkiego Błogosławie stwa. Boskie Dzieci tko Jesus piastujesz na łonie. O! wi ty Józefie, Najtroskliwszy Karmicielu Jezusa i Maryi! Wstawiaj si przez nich za nami Jo Boga teraz i w godzin mierci naszej. Amen.

Koronka Bole ci i Rado ci.

wi tego Józefa.

I.

O! wi ty Józefie! Sługo wierny i roztropny! Rozwa aj c t wielk bole , jakiej do wiadcząło serce Twoje przed objawieniem Ci tajemnicy, miotane ci kiemy przeciwnemi my lami, i na-

szcze ubogie serce, ile zdoła, podziela bole Twoj ; t bole która si stała ródłem tej wielkiej rado ci jak został napełniony, gdy Anioł Pa ski objawił Ci od wieków oczekiwan Tajemnic Wcielenia Syna Bo ego i czysto nadanielsk Twojej tak cudownie, za lubionej Ci Oblubienicy, a dzi przez Ducha wi tego Dziewicy Boskiej, Maryi!

O! Naj wi tszy i Najpokorniejszy a Najwierniejszy Stró u—Oblubie cze Niepokalanie Pocz tej! Prosimy Ci z ufno ci bez granic przez t bole i przez t rado Twoj , racz nam wyjedna u Boga wi t cnot szczerzej pokory, aby my wiernie post puj c za Twoim przykładem, nigdy nie pos dzali bli nich naszych, ale milcz c i modl c si w w tpliwo ciach, zaślu yli sobie wraz z Tob na pociechy anielskie, miło Niepokalanie Pocz tej i t rado niepoj tej doskonało ci, która płynie z jasnego poznania Tajemnic Boskich.

Ojczy Nasz. Zdrowa Marya. 3 Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego Józefa.

II

O! wi ty Józefie! Najwierniejszy Szafarzu Tajemnic Bo ych.

Rozważajcież bole waszą, która kruszyła serce Twoje na widok całkowitego ubóstwa i wszelkich niewygód nowo narodzonego Boskiego Dzieciątka i Dziewicy Matki Jego, i my choć grzeszni zapłakani wraz z Tobą musimy. Ale ta właśnie bole wasza była tylko przygotowaniem do tej nieopisanej wielkiej radości, jak napełniony został, słyszycie pieśń Aniołów, zmieszane ze łzami radości ubożuchnych pasterzy.

O! Najszczęśliwszy z Patryarchów, Najczulszy Opiekunie Sierót, wdów i ubogich! Prosimy Cię z najszczęśliwszej ufności przez tę bole i przez tę radość Twoją, racz nam wyjednać u Boga łaskę uczynków miłosiernych, abyśmy prosto idąc za Twoim przykładem pałali gorczliwie o chwałę Boga, Jezusa i Maryi a umiłowawszy w cnotę ubóstwa, stali się czułymi przyjaciółmi i opiekunami sierót, wdów i ubogich, a tak wraz z Tobą zaśpiewali sobie pieśń z Aniołami: „Chwała na wysokość Bogu a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.“

Ojciec nasz. Zdrowa Marya. 3

Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego'
Józefa.

III.

O! wi ty Józefie! Najczcigodniej-
szy Przedstawicielu Ojca Niebieskiego
w Naj wi tszej Rodzinie!

Rozwa aj c t najprzenikliwsz bo-
le , która tak ostro zraniła najczulsze
serce Twoje, gdy w chwili okrutnego
obrzezania obaczył po raz pierwszy ro-
zlan najniewinniej Przenajdro sz Krew
Boskiego Dzieci tka, i nasze zimne ser-
ca bole przenika. Ale ta' wła nie bo-
le Twoja okrutna była pocz tkiem tej
nigdy niewysławionej rado ci, napętnia-
jcej słodycz niewymown całe serce
Twoje, kiedy usta Twe na rozkaz -
nioła w Imieniu, Ojca Niebieskiego po
raz pierwszy wymówiły to Naj wi tsze,
to Przenajśłodsze, to pełne wszelkich
błogosławie stw Imi Jezus! mówi c, a
Imi Dzieci tka jest Jezus!

O! Najdoskonalszy z Proroków, i
Najja niejsza Jutrzenko Ewangelistów
Józefie wi ty! Prosimy Ci z prawdzi-
w ufno ci przez t bole i przez t
rado Twój , racz nam wyjedna u Bo-

ga łaskę głębokiej czci i gorącego nabożeństwa do Ran Przenajwiotszych i Przenajdrożej Krwi Boskiego Zbawiciela i najmilszego Pana Naszego, Jezusa Chrystusa; aby my do wiadczyliśmy razem z Tobą tę najczystszej słodyczy i radości niewysławionej, jakiej Ty do wiadczyłeś, wymawiając to Przenajwiotsze Imię Jezus, a nosząc w sercu nieustannie i jak najczęściej powtarzając pobożnie to Boskie Imię, zasłużyli sobie do tego chóru by policzeni, którego rozkosz, radości, słodyczy i szczęściem niewymównem jest piewać wiecznie: Jezus, Marya Józef!

Ojcze Nasz. Zdrowa Marya. 3
Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego Józefa.

IV.

O! wi ty Józefie! M u według serca Boga!

Rozważając tę przerażającą serce Twoją boleść, jak Ci sprawiły proroctwa słowa Symeona o wielkich cierpieniach tak wielce przez Ciebie ukochanych Jezusa i Maryi, i nasze serca truchleją. Ale przyczyna tej boleści ci

Twojej jest właśnie razem przyczyną
tej niezmiernej radości, błogosławie-
stwem napełniaj serce Twoje, na
widok tej niezliczonej liczby wybranych,
obmytych we Krwi Baranka nowo ra-
dości niebios napełniaj tych pieśni
Czci i Uwielbienia Bogu Zastępów.

O! wielki męczenniku serca, pier-
wszy po Najświętszej Matce Bolesnej!
Prosimy Ci z ufnością niczym niezach-
wian przez tę boleść i przez tę ra-
dę Twoją, racz nam wyjednać u Bo-
ga łaskę istotnej pomocy ku Naj-
świętszej Dziewicy Matce, Siedmiu Bo-
leści mieczem zranionej, Królowej M-
ęczenników, abyśmy razem z Nią i z To-
bą trwaliśmy ochotnie aż do końca pod
Krzyżem Naszego Boskiego Zbawiciela[^]
zastąpiłobyś siebie wraz z Tobą widzieć i
oglądać te niezliczone rzesze wiary i
między nich by policzeni.

Ojciec Nasz. Zdrowa Maryja. 3.
Chwała Ojcu i Pozdrowienie wiary tego.
Józefa.

V.

O! wiary ty Józefie! Patronie Kato-
lickiego Kościoła!

Rozważajcie straszne bole, trawic najciśszym ale serce Twoje, gdy Boskie Dzieci i Matkę Jego przed najniesprawiedliwszym przeładowaniem Heroda w ród nocy i zimy chronić musiały, a szczególnie gdy w czasie tułactwa i wygnania Twojego w Egipcie, pomimo krwawej i ciężkiej pracy i najpilniejszego starania, patrzeć musiały na ciche łzy głodnego Dzieci i Jezusa i Maryi, nad Jezusem i Tobą boleć, i nasze kamienne serca kruszyć się muszą. Ale ta właśnie wielka bole Twoja była tylko przygotowaniem tej niepojętej radości, jak się karmiło serce Twoje przez tak bliskie obcowanie z Jezusem i Maryją. Widziały Boskie Dzieci i Matkę, modlić się jak najpokorniej do Ojca niebieskiego o chleb powszedni, dla ludzi, ginących z głodu wiecznego; słyszały rozmowy tej Dzieci i Jezusa o Bogu Ojcu, o Jego Boskiej Opatrzności, o wdzięczności Mu należnej; wtedy to pokojem wiecznego wesela nasyciała się dusza Twoja. A jaka to wielka radość przejmowała Cię, gdy widział, jak na Imię Jezusa kruszyły się bałwa-

ny. Egipskie i czarci tysi cami uciekali»

O! wi ty Karmicielu Jezusa, i Maryi, który nam tak wiernie zachował a z tak ci kim trudem ten chleb ywy, co z nieba zst pił, to Dzieci tko utajone dzisiaj w Przenaj wi tszym Sakramencie; prosimy Ci z ufno ci niczern nieporuszon przez t bole i przez t rado " Twój , racz nam wyjedna u Boga t łask , aby my zawsze maj c przed oczami przykład Rodziny Przenaj wi tszej, we wszystkich okolicznościach, cho by najtrudniejszych, jaknajpokorniej czcili wyroki Boskie i pełnili' ohotnie Przenaj wi tsz Wol Ojca Niebieskiego, a dzi kuj c Bogu za wszystko serdecznie, zaśtu yli sobie wraz z Tob na t rado niepoj t bliskiego obcowania z Jezusem i Mary na ziemi, i doskonałego przedstawienia z Nimi w Niebiesiech.

Ojczy Nasz. Zdrowa ' Marya. 3
Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego
Józefa.

VI.

O! wi ty Józefie! Najdoskonalszy
Opiekunie Pana Jezusa i Boskiej Ma-
tki Jego.

Rozwa aj c t bole , jakiej Ci nabawiła trwoga o Pana Jezusa, gdy na rozkaz Anioła wracaj c do Twojej Ojczyzny dowiedziałe si , e Archelaus, syn Heroda, nad ni panuje, musimy i sami dzieli bole Twój , znaj c najtroskliwsze serce. Twoje o Jezusa. Ale ta wła nie trwoga, i z niej pochodz - ca bole Twoja wysłu yła Ci t rado wielk , jak Ci przyniosły słowa Anioła zapewnij cego, e nie potrzebujesz si l ka , a szczególnie na widok Jezusa i Maryi, raduj cych si z powrotu do ziemi Patryarchów i Proroków, gdzie publicznie oddawano cze prawemu Bogu; rado Twoja nie znała granic.

O! wi ty Miło niku Narodu i Ojczyzny Twojej. Prosimy Ci przez t bole i prfee t rado Twój , racz nam wyjedna u Boga t 'łask wi t , aby my nigdy adnej wa nej sprawy nie robili z po piechem i nie nara ali lekkomy lnie siebie i drugih na niebezpiecze stwa, ale we wszystkich w tpliwo ciach, aby my id c za Twoim przykładem tak szczerze i statecznie modlili si i szukali rady stosównej, a by my

otrzymali wyra ne o wiecenie i uspoko-
jenie umysłu naszego.

A staraj c si całem sercem o spra-
wienie rado ci Panu Jezusowi i Naj-
wi tszej Dziewicy Matce Jego, miano-
wicie przez uniknienie złych towarzystw
i okazji do grzechu, zasłu yli sobie po-
dziela w niebiesiech rado i chwał .

Ojcze Nasz. Zdrowa Marya. 3
Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego.
Józefa.

VII.

O! wi ty Józefie! Mniemany Oj-
cze Chrystusa Pana.

Rozwa aj c te wszystkie bole ci
przechodz ce bole Twój gdy przez
trzy dni szukał gorzkim alem przej ty
Najdro szego Ci Jezusa! Patrz c na
serce Twoje ci kiemi cho niezasłu o-
nemi wyrzutami a obaw i t sknot
zbolełe, i widz c nadto jak bole Two-
ja stawała si trzykro ostrzejsz , ile
razy spojrzale na Naj wi tsz Dzewi-
c Matk w najwi kszej ało ci i bole-
ci razem z Tob szukaj c swojego
Boga i Syna swojego Jednorodzonego
Jezusa, i nasze serca cho twarde za-

plaka z Wami musz . Ale ta wła nie najostrzejsza bole Twoja przyniosła Ci wszystkie rado ci przewy szaj c rado , kiedy w ko cu znalazł e w ko cielemi dzy Doktorami Zakonu Skarb Twój i Twoje wszystko, Boga Twojego w postaci posłusznego Ci Syna! O! wtedy .. . wtedy rado Twoja stała Ci si jutrzeńk jasn wiecznej rado ci!

O! wi ty Najdoskonalszy Mił o ni ku Pana Jezusa! Prosimy Ci , przez t bole i przez t rado Twój , racz nam wyjedna u Boga t łask najpo trzebniejsz , aby my id c wiernie za Twoim wi tym przykładem, tak pilnie, tak szczerze, tak gor co, z takim a lem, t sknot i wytrwało ci szukali Boga Naszego i Najśłodsze go Jezusa, aby my Go jak najpr dzej znale li i tak wiernie z Nim obcowali na ziemi, aby my zaś lu y sobie mogli razem z Tob na wieczne i tak bliskie, najśłodsze ob cowanie z Jezusem i Mary w niebie siech, Amen J. M. J. Amen.

Ojciec Nasz. Zdrowa Marya. 3 Chwała Ojcu i Pozdrowienie wi tego Józefa.

'(JPotem zmówi wypada Litanie i Modli twy i nast pne zako czenie.)'

O! wi ty Józefie Przyjacielu Boskiego Serca Jezusowego!

Racz wspomnie na tych, co wierzą c mocno zapewnieniu Wielkiej wi-
tej Teresy i wi tego Franciszka Sale-
zego, e ka dy kto statecznie do Ciebie
si ucieka i przez Ciebie modl c si do
Boga łatwiej i rychlej wysłuchanym
zostanie: biegn do Ciebie, i u stóp
Twoich kl cz c, z płaczem i ufno ci
bez granic ku Tobie wołaj : wi ty Jó-
zefie! Oblubie cze Maryi! Piastunie Je-
zusa! Przyczy si za nami!

Ty, jako Najczystszy Oblubieniec
Niepokalanie Pocz tej Dziewicy Matki
Boskiej i Królowej Boskiego Serca Je-
zusowego, tak cudownie w Ko ciele Je-
rozolimskim Tobie za lubionej po Bogu
i Jezusie, najpierwsze Jej wzgl dy po-
siadasz.

Ty, jako rzeczywisty Karmiciel i
Najczulszy Piastun Boskiego Dzieci tka
Jezus, a najtajniejszy Przyjaciel Bo-
skiego Serca Jego, które piastował na
łonie, i tulił do pokornego serca Two-
jego, Ty byłe wiadkiem, jak si ma-
le ki Jezus modlił do Ojca Niebieskie-
go, a łzy Twoje z Jego Boskimi łzami

skrapiały t ziemi biedn dla grzechów naszych! Czegó wi c ten Jezus dla Ciebie nie uczyni? Lub có Ci odmówi w niebiesiech? Ten któremu Ty nigdy nic nie odmówił na ziemi?.

Ty jako Najczcigodniejszy Przedstawiciel Ojca Niebieskiego w Przenajwi tszej Familii, wypełniałe ochotnie i wiernie wszystkie rozkazy Jego. On Ci posełał przez Aniołów nauki, pociechy ostre enia z niebios. Któ wi c mo e mielej zbli a si do Tronu Bogo i prosi za biednymi grzesznikami? Ciebie wi c cały Ko ciół wi ty Katolicki uznaje za najwi kszego Swojego Patrona. Ubodzy za Pocieszyciela i Karmiciela, a umieraj cy za najszczególniejszego Obro c , a wyznawcy za najpewniejszego Przyczy c u Jezusa i Maryi. Amen.

MODLITWA

O uproszenie Opieki w. Józefa.

wi ty Józefie, Opiekunie Syna Bogo! Jak e powa ny byłe w Obliczu Pana, kiedy pod twoj szczególn opiek oddawszy swoje Niemowl jedyne, tobie strzedz, broni i piel gnowa je kazał Radosne . zaiste były te dni dla ciebie, o M a

wi ty, kiedy Jezus, małe Dzieci tko daj c two-
jej pomocy i przekładaj c ci swoje potrzeby R -
cz ta Boskie wyci gało ku tobie, a ty sw prac
usiln , mozoln , zaradzałe skwapliwie wszystkim
potrzebom doczesnym Jedynaka Bo ego. Dni ra-
do niejsze zaprawd sp dzasz dzisiaj w niebiosach
gdy ju Wychowanek twój Boski siedz c na Pra-
wicy Ojca swojego tobie wynagradza wszystkie
trudy i prace jakie na ziemi poniosłe dla Niego.
Ciebie obrał mój Zbawca Szafarzem łask swoich i
darów, przeto ci postanowił Opiekunem twoich
biednych współbraci jeszcze na ziemi yj cych; a
e najbiedniejszym ze wszystkich ja jestem, to
te niezaprzeczone mam prawo do twojej osobi-
wszej opieki; jej si te z całego serca polecam; o
ni dla miło ci Chrystusa ci błagam. wi ty
Józefie, b d miód dzisiaj Opiekunem przemo nym
we wszystkich potrzebach duszy i ciała, a w go-
dzin mierci b d mi pot nym Obro c . Amen.

KOMUNIA DUCHOWNA.

Kocham Ci Jezu, a e sam nie umiem tak
gor co Ci kocha, , jak e godzien miło ci, przeto
Ci ofiaruj miło Twej Matki Naj wi tszej, gdy
na łonie swoim Ci piastowała; miło wi tego
Józefa, gdy w Twojem obj ciu Bogu ducha odda-
wał; miło wi tego Jana, gdy odpoczywał na
s rcu Twem Boskiem i najgor cej Ci prosz , u-
dziel mi cz stk owej gor cej miło ci, jak zapa-
łałe dusze błogostawione, Twoich wybranych, gdy
im.Siebie Samego w komunii w. dawale .

ałuj za grzechy moje nieprzeliczone, a al.

mój łez z boleci serca Magdaleny w., gdy
nogi Twoje całując obficie łzy wylewała; zalem
Piotra w., gdy wyrzekłszy się Ciebie po trzykro,
ujrzał Twoje spojrzenie, a odtąd do samej mierci
łez choć nie ustał wylewa; ałuj, mój Jezu,- i
od tej chwili stanowi dusz moj jak najstaran-
niej ze wszystkich nałogów, błędów i niegodziwo-
ci oczyszczy i nigdy już więcej, za pomoc łaski
Twojej więcej nie* grzeszy .

Spełnij e, Jezu, moje prośby, do-
dać do tej duszy biednej, która tak gorąco pragnie
przyjcia Twojego; przyjd , o Jezu, obierz sobie
mieszkanie w mej duszy, przyjd a nie dopu-
sty zziębła, usychała z tęsknoty za Tob , przyjd
aby się rozgorzała Twoją miłością, z Tob , w To-
bie, dla Ciebie tylko żyła i w Tobie umarła...
Przyjd , o Jezu, radości serca mego!... przyjd
a połów koniec cierpieniom mej duszy, bez Ciebie
bowiem życie jest mi miłością, a z Tob mi-
łością jest dla mnie!...

Wiel. Jęz.



NOWENNA

----- DO -----

WI TEGO JOZEFA.

*W Imi -f Ojca i f Syna i f Ducha
wi tego. Amen.*

WEZWANIE.

Zawitaj Ozdobo Patryarchów, Wielki Patronie Kościoła wi tego, wi ty Józefie, Wierny Szafarzu, który nam chleb ywota i pokarm wybranych zachował.

(Potem rozważaj uwagi na każdą dzień Nowenny naznaczone.)

Na Dzie 9go Marca.

I.

Ktokolwiek czuje w swem sercu potrzeb łask Bożych, kto wzdycha do darów niebieskich, niech wzywa Imi Józefa, niech błaga w pokornych modlitwach o wspomnienie jego skuteczne.

Na Imi Józef, Bóg zwraca ku nam okoliczności i prosi nasze przyjmując; duszom pobornym sprawiedliwie ci przyznając, grzesznikom łaskawie przebacza.

Na Dzie 10go Marca.

II.

Dary obfite spływaj na hołdowników Józefa go a kiedy nadejdzie ich ostatnia godzina, z palm zwyci ztwa staj przed Panem.

Józef jest wzorem umieraj cych, gdy tak spokojnie t ziemi opu cił, jak, gdy by zasn ł w obj ciu Pana Jezusa i Przenaj wi tszej Oblubieni- cy swojej Maryi.

Na Dzie 11go Marca.

III.

Jak ' pot g z jego pot g zrównamy, kiedy w obec nieba całego sam Bóg był jemu posłu- sznym, pełni c wol jego w czasie całego docze- snego ywota swojego.

W kim e tak wysok doskonało Znajdziemy, je li, nie w owym M u błogosławionym, którego Bóg sam obrał za oblubie ca Niepokalanej. Maryi za Ojca, Stró a i Opiekuna Jednorodzonego Syna swojego.

Na Dzie 12go Marca.

iy.

Józefie Śty, zacny potomku Dawida, Króla Proroka, mniemał lud Izraelski, e Ojcem Jezusa •Chrystusa, Syna Bo ego.

wi ta Dziewica, czysto ci krasz Anielskiej, tobie po lubion została, a eby stał si Stró em bącznym i pilnym, tej Arki przymierza do Króla niebios nale cej.

Na Dzie 13go Marca.

V.

Dopóki ci nie objawił Wszechmocny Tajemnicy jeszcze przed tob ukrytej, z sercem strapieniem przemyliwałe, jakby opuścił ci, nie osławiając twojej najczystszej Oblubienicy.

Lecz wkrótce dręcząc cię boją w niewysławion radości przemieniła, gdy Anioł zesłany objawił ci we śnie Maryję w łonie swoim najczystszej poczęła Ducha świętego.

Ocknawszy się ze snu, uwierzyły słowom radośnym niebieskiego Posłańca, a pociecha najśłodsza rozlała się w sercu zbolełym; wyjednaj teraz nam łaskę, aby my Boskie Tajemnice poznawszy, uczciwszy zasłużyli oglądać na wieki Chrystusa Pana Oblicze!

Na Dzie 14go Marca.

VI.

Dopiero co się narodził Jezus Dzieciąta, a już zazdrośny okryty budzi w sercu nieszczelnego Heroda; i oto krew Niewiniątek płynie potokiem, gdy Tetrarcha okrutny nowonarodzonego Króla postanowił mieczem zgładzić ze świata.

Ale Bóg mieszkający w niebiosach, czuwa nad Niemowlą cię Najświętszym, a więc zsyła Anioła, by tobie we śnie oznajmił, a eby wziąwszy Dzieciątko i Matkę od prześladowcy nieczynego w Egipcie ich ukrył.

Posłuszny głosowi niebieskiego Posłańca schyłasz kornie czoło przed Boskim zrzęzieniem;

bierzesz Jezusa, bierzesz Mary i w ziemi przez Pana wskazanej trawisz miesi ce, dni, lata!

Na Dzie 15go Marca.

VII

Umiera Herod, prze ladowca okrutny, a, oto Bóg wywołuje z Egiptu Syna swojego. Głos wi ty Anioła upomina Ci we nie, a eby z miejsca wygnania wrócił do ziemi rodzinnej.

Opu ciwszy kraje ci obce, ku Judzkiej powracasz ziemi, a gdy rz dy Archelausa, syna Herodowego, ci trwo , oto Bóg we nie raz jeszcze ci zsyła Anioła, eby Nazareth miasto wybrał na mieszkanie dla Bo ej Rodzinny.

I tam pomi dzy krewnymi swoimy osiadł z Bogiem i Matk Jego najdostojniejszy , tam wykarmił z pracy r k swoich, w pocie czoła, swojego wychował Odkupiciela wiata całego.

Na Dzie 16go Marca.

VIII.

I gdy był ju ^an Jezus jakoby w leciech dwunastu, ty pora pierwszy na Wielkanocne wi ta do Pa skiej wi tyni go bierzesz, by przyniósł Ofiar Bogu, Ojcu swojemu.

A po sko czonych uroczysto ciach, gdy razem z Naj wi tsz Dziewic wracał do swojej skromnej siedziby, oto z bole ci serca spostrzegł i Jezus Syn Bo y wraz z tob nie wraca.

A po trzechdniow^m, mozolnem szukaniu zli-tował si Pan miłosierny nad trwog serca twojego! Znowu ogl dasz wi t Dziecin w ko cie-le, po ród Doktorów i ludu; wszyscy durniej nad Jego m dro ci niewysławion , i Ten przed (któ-rym Chóry Anielskie zginaj kolana Mary zo-wie sw Matk , ciebie, Ojcem mianuje, i ju do ko ca dni twoich we wszystkim si tobie poddaje.

V. Ten który strze e Pana swojego.

R. Na wieki b dzie uczczony.

V. Módl si za nami wi ty Józefie.

R. Aby my si stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Na Dzie 17 go Marca.

IV.

I oto si zbli ył kres, twojej pielgrzymki doczesnej, woła ci Pan Bóg, aby ziemi, opu cił i do niebieskiej pospieszył Dziedziny po wiekuist, chwalebn koron.

O szcz liwy Józefie, jak e błog mierci ko czysz doczesny' swój ywot. Konasz na łonie Jezusa, Maryi, którzy za słu b Im twój tak baczni i wier, ostatni w yciu przysług tobie sami oddaj.

I w takiej niepojętej, niewysławionej rado ci wzniosła si dusza twoja wi ta i czysta przed tron Pana i Boga twojego, aby z R k Jego Naj wi tszych przyjął nagrod i z Nim si cieszył przez wieki wieczyste.

(Po odczytaniu uwag lub nauce odmawia si 7 Ojcie Nasz 7 Zdrowa i 7 Chwała Ojcu.)

(Po pacierzach odmawia si Pozdrowienie Sw. Józefa, a potem nast puj ce wiersze z modlitw).

V. Postanowił go Panem domu swojego.

R. I ksi ciem wszystkiej posiadło ci swojej.

V. Módl si za nami wi ty Józefie.

R. Aby my si stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy si. — Prosimy Ci Panie, aby my przez zasługi Józefa Sw., Oblubie ca Przenajwi tszej Rodzicielki Twojej, wspomoceni byli i czego pro bami na zemi nie mo emy otrzyma za jego przemo n przyczyn, osi gn li. Który yjesz i królujesz Bóg na wieki wieków. Amen.

' LITANIA O W. JÓZEFIE.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson. Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Bo e, zmiłuj si nad nami.
Synu odkupicielu wiata, Bo e, zmiłuj si nad nami.

Duchu wi ty, Bo e, zm. si nad nami.
wi ta T rójco, jedyny Bo e, zmiłuj si nad nami.

wi ta Maryo, Matko Jezusowa, módl si za nami.

w. Józefie, Synu Dawidów,

w. Józefie, Oblubie cze Matki Jezusowej,

w. Józefie, mniemany Ojcze Syna °
Bo ego,

w. Józefie, Piastunie i Opiekunie P. Jezusa,

w. Józefie, M u według serca Bo-ego,

w. Józefie, Sługo dobry i wierny, N

w. Józefie, Obro co honoru Matki gs Zbawiciela.

w. Józefie, _ wiadku niewinno ci P dostojnej Bogarodzicy,

Sw. Józefie, łaskami i cnotami na- ;2 pełniony,

w. Józefie, Szafarzu Boskich Taj - ”
mnie.

N^o

d l

« i

e

£ >

i

- w. Józefie, w panie stwie najczy-
stszy,
- Sw. Józefie, w pokorze najgł bszy,
- w. Józefie, w miło ci najgor tszy, g
- w. Józefie, w bogomy lno ci naj- o,
wy szy, pd
- w. Józefie, Wzorze posłusze stwa,—
- w. Józefie, od grzechu miertel- M
'nego zachowany- W.
- Sw. Józefie, w łasce Boskiej potwier- 3
dzony, N
- Św. Józefie, na r kach Jezusa i Ma- P
ryi umieraj cy,
- w. Józefie, Ojczy i Opiekunie sierot, p
- w. Józefie, Patronie wszystkich do 50
ciebie si uciekaj cych, 3
- w. Józefie, Pocieszycielu strapio- w.
nych, .
- w. Józefie, Ratunku konaj cych,
- w. Józefie, Ojczy, Patronie i Opie-
kunie nasz,
- w. Józefie, aby my odpuszczenie grze-
chów naszych otrzyma mogli,
przyczy si za nami.
- w. Józefie, aby my nagł i niespodzie-
wan mierci z-tego wiata nie
schodzili, przyczy si za nami.
- w. Józefie, aby my przy mierci Jezu-
sa i Maryy obecnymi mie mogli,
przyczy si za nami.

Baranku Bo y, który gładzisz grzechy
wiata, przepu nam, Panie.

Barunku Bo y, który, gładzisz grzechy
wiata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Bo y, który, gładzisz grzechy
wiata, zmiłuj' si nad nami

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie
elejson.

Antyfona.— Józefie, Synu Dawidów, nie
bój si wzi sobie Mary , za Mał onk , bo co
si w niej narodziło, z Ducha wi tego jest.

V. Módl si za nami, wi ty Józefie.

R. Aby niy si stali godnymi obietnic Pana
Chrystusowych.

Módlniy si .— Wszchemog cy i najłaskawszy
Bo e, który błogosławionego Józefa, sprawiedli-
wego Syna Dawidowego, Błogosławionej Pannie
Maryi. Matce Twojej za Oblubie ca przejrzał i
za Piastuna swojego wybrał: daj, ciebie 'prosimy,
aby za jego pro bami i zasługami, Ko ciół Twój
wi ty pokoju za ywał; a my by my do widzenia
Ciebie i za ywania rozkoszy niebieskich przyj
mogli. Który yjesz i królujesz z Bogiem Ojcem
i Duchem wi tym na wieki wieków. Amen.

MODLITWA DO W. JÓZEFA.

Zioana we- Włoszech Modlitw skuteczna .

Ojczy i Stró u Dziewic, błogosławiony Józefie,
wierno twoja ku Bogu zjednała ci łask ,
i miała sobie powierzonym Jezusa, sam nie-
winno i Mary Pann nad pannami Ciebie w
imi Jezusa i Maryi jak najpokorniej upraszam,
wyjednaj mi łask , i bym zachowany od nieczy-
sto ci, maj c dusz i serce od zmazy grzechowej

a ciało czyste i nieska one, zarobił sobie na szcz -
cie niezmierne jak najgodniej słu y zawsze Chrystusowi Panu mojemu i wi tej Matce jego Maryi. Amen.

Akt po wi cenia si

JÓZEFOWI. WI TEMU.

Błogosławiony Józefie, czysty Oblubie cze Niepokalanej Bogarodzicy, domniemany Ojcze i Karmicielu Syna Bo ego, Stró u, Obro co, Po wierniku i na ladowco Pana Jezusa i przenaj wi tszej Panny Maryi! oto ja grzeszne stworzenie rozwa aj c chwalebne przywileje, które Ci udarował Bóg nasz i Twórca, zastanawiaj c si oraz nad władz pot n jak posiadasz na ziemi i w niebie. Ciebie za szczególnego Patrona sobie obieram, po wi cam Ci w zupełnie ci serce moje i pragn aby Ty, po Panu Jezusie i Przenaj wi tszej Matce Jego Maryi, stał si pierwszym i przedmiotem uwielbie moich i hołdów. O gdy bym mógł serca wszystkich ludzi nakierowa ku Tobie i do Ciebie na zawsze przywi za , miałby odt d, w. Józefie, nieprzebran liczb pokornych czcicieli! Ale niestety, serce tylko własne mam w swojej mocy i otó pod władz Twoje jak naj ch tniej je składam. Po miło ci jak gorej ku Chrystusowi Panu mojemu i Matce Jego Naj wi tszej, po chwale jak im si nale y odemnie, twoja miło , twoja chwała, wi ty Józefie, niech b d pocz tkiem i celem wszystkich my li moich, po da , słów i uczynków. Wszak e nigdy nie widziano, aby ktokolwiek, tak jak ty, pragn ł gor co, by miło do Pana Jezusa i Przenaj wi tszej Matki Jego Maryi we wszystkich sercach zapanowała. Obud e w sercu mojem t miło przedziwn , aby mi całkiem ju ogarn ła, przenikła mi na wskro , i ogniem niebieskim mi

rozpałała, strawiła... tego ja pragn / o' to Ci pro-
sz , Józefie wi ty: niech ycie moje trwa usta-
wicznie a oraz si sko czy, w niebieskiem zapale
tej miło ci Cudownej; ostatniemi za słowy, jakie,
przy mierci wymówi zzi błę i odr twiałe usta
moje, niech b d wi te, słodkie i ukochane słowa:
Jezu, Mary o, wi ty Józefie. Amen.

LITANIA DO WI TEGO JÓZEFA..

- Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba, Bo e, zmiłuj si nad nami.
Synu odkupicielu wiata, Bo e, zm. si nad nami,
Duchu wi ty, Bo e, zmiłuj si nad nami.
wi ta Trójco, jedyny Bo e, zmiłuj, si nad nami.
wi to Maryo, Matko Boga, Niepokalana Oblu-
bienio Józefa wi tego, módl si za nami.
w. Józefie, Obrazie Boga i Opiekunie Syna Jego
Jednorodzonego, módl si za nami.
w. Józefie, najczystszy Oblubie cze Maryi,
w. Józefie, Synu Dawidowy, Dziedzicu wiary, i
cnót Patriarchów,
w. Józefie, który przez lat trzydzie ci miał
przed oczyma Jezusa, ów Boski wzór wszel-
kiej doskonało ci,
w. Józefie, M u sprawiedliwy, prosty, prawy,
M u według serca Bo ego,
w. Józefie Wzorze posłusze stwa najdoskonalszego,
w. Józefie, pogardzony od ludzi, lecz wielki w »
oczach Boga, podziwiany i szanowany od
Aniołów.
w. Józefie, prowadz cy ycie proste, ciche i pra-
cowite w ubóstwie,
w. Józefie, Wzorze ycia wewn trznego,
w. Józefie, ukrywaj cy ycie swe w Bogu razem

z Jezusem Chrystusem,

wi ty Józefie długo i poufale przypatruj cy si i
dotykaj cy si do Słowa wcielonego,

w.. Józefie, który przez posłusze stwo, mozoły i
prac , zachowałe i utrzymywałe ycie Stwo-
rzyciela i Zbawiciela naszego.

w. Józefie, powolny w ka dej chwili natchnie- M
niom Ducha wi tego, o * d |

w. Józefie, Człowiecze doskonały, który nie
grzeszył przez my li, słowa, i uczynki, a > i e

w. Józefie, który ani cudów nie czynił, ani
nauczał lud Bo y, lecz który sam jeste N
przez milczenie swoje i miło , nauka dla p
wszystkich ludzi i wszystkich wieków, y

w. Józefie, którego ycie było ustawicznym so
rozmy laniem, B

w. Józefie, ' zł czony z Jezusem Chrystusem
miło ci najczystszy , najmocniejszy , najczulszy , i.

w. Józefie, który na łonie Chrystusa Boga du-
cha oddał,

w. Józefie, główny Szafarzu skarbów niebieskich

w. Józefie, Przewodniku, Przyjacielu i Opieku-
nie dusz ku doskonało ci d cych,

w. Józefie, Ojcie wszystkich chrze cian,

w. Józefie, Opiekunie Słabych, Pocieszycielu
strapionych, Ochrono pokutuj cych, Nadziejo
wszystkich,

Panie J zu Chryste, przez wiek Twój dziecinny
i ycie ukryte, -wysłuchaj nas Panie.

Przez najczystsze Dziedzictwo Przenaj wi tszej
Matki Twojej, Maryi, oczy nas, Jezu..

Przez sprawiedliwość i wierno Józefa wi tego,
miej Panie opiek nad nami.

Baranku Bo y, który gładzisz grzechy wiata,
przepu nam, Panie.

Baranku Be y, który gładzisz grzechy ' wiata,

wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Bo y, który gładzisz grzechy wiata,
zmiłuj si nad nami.

Chryste usłysz nas,. Chryste -wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Módl si za nami wi ty Józefie.

łt. Aby my si stali godnymi obietnic Chry-
stusowych.

Módlmy si .— 0 Bo e, którego dobro i m -
dro s niesko czone, który wynoszc Józefa
wi tego na godno Oblubie ca Maryi, dał mu
prawa i powag Ojca nad Synem Twoim jedno-
rodzonym, spraw, aby my na laduj c uszanowanie,
posłusze stwo i miłó jakich dowody sam Jezus
Chrystus i Matka Jego Naj wi tsza, dali temu
wielkiemu wi temu, czcili & o miłó ci Synowsk ,
przez po rednictwo jego skuteczne zasłu yli
kocha Ciebie i słu y Tobie tutaj na ziemi w
duchu i prawdzie, i wiecznie cieszyli si z Tob
w niebiosach. Przez Jezusa Chrystusa Pana na-
szego. Amen.

POZDROWIENIE.

Pozdrawiam ciebie Józefie, łaski Bo ej pe-
łen! Jezus i Mary a z Tob ! błogosławi ony mi -
dzy m ami, błogosławiony owoc najczystszej
Oblubienicy Twojej Maryi; Jezus!

wi ty Józefie, Piastunie Jezusa . Dzieciny,
Oblubie cze Naj wi tszej Dziewicy, módl si za
nami grzesznymi teraz i w godzin mierci na-
szej. Amen.

Módliny si .— B d na wieki uczczony i
pochwalony, wi ty Józefie, najczystszy Oblu-
bie cze Niepokalanej Dziewicy! Sta si dla mnie
schronieniem bezpiecznem i nie odmawiaj mi

swojej pomocy skutecznej, ale mnie ofiaruj, grzesznika niedzielnego, Chrystusowi Panu mojemu przez Jego Matkę Najświętszą, ku wielkiej chwale Boga i Twórcy mego. Wyjednaj mi, błagam, porzucenie drogi grzechowej, odpuszczenia win moich, ażeby w modlitwie, i cnotach ostatecznych wytrzymało, i bym, gdy mnie powoła do siebie Bóg wszechmogący, otrzymał nagrodę i w poczet Wybranych był zaliczony, gdziebym na wieki uwielbiał miłosierdzie Pana mego, wychwalając Twą wielowładną opiekę. Amen.

Módlmy się. — O Jezu, który jest Pasterzem i Przewodnikiem Twoich wiernych, spojrz okiem miłosierdzia na Sług Twojego Leona, którego dzisiaj obrałeś za Głową Kościoła. Spraw, prosimy Ci, Panie, aby z jego słów i przykładów korzysta mogli ci wszyscy, których jemu pod władzę oddałeś, tak aby wraz z powierzonym mu trzodem przybył szczęśliwie do ywota wiecznego. Amen.

Módlmy się. — O Boże, który jest Ucieczką naszą i mocą, Sprawco wieloobładowy, usłysz głos Kościoła Twojego i spraw miłostki, abyśmy z pewnością otrzymali łaski i dary, o które Ci z wiarą prosimy, przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Jezus, Maryo, wi ty Józefie, wam polecam serce, duszę i ywot.

Jezus, Maryo, wi ty Józefie, ratujcie mnie, gdy przyjdzie ostatnia godzina.

Jezus, Maryo, wi ty Józefie, niech dusza moja w towarzystwie waszym przyjdzie szczęśliwie do ywota wiecznego. Amen.

PIE I.

Ja Wasz jestem zawsze cały,
I dla Waszej chwały i chwały,
Was miłuj c serce krusz ,
Wam oddaj ciało dusz —

Jezus, Marya, Józef.

Józefie! Niepokalana,
Oblubienica Ci dana,
Boga Dzieci tko piastujesz,
Ty sam pierwszy wy piewujesz —

Jezus, Marya, Józef.

Echo daje wszech wiat cały,
Kto Was kocha pewien chwały,
Wi c za ka dem uderzeniem,
Serce wznosi si westchnieniem, —

Jezus, Marya, Józef.

Cho si na -mnie wiat-oburzy,
I w przepa ciach swych zanurzy,
B d wyrwan z wszelkiej mocy,
Waszej wzywaj c pomocy, —

Jezus, Marya, Józef.

Rano, w wieczór ycz sobie,
y , umiera , by przy Tobie,
O Wielki wi ty Patronie,
Ju serce w miło ci tonie —

Jezus, Marya, Józef.

PIE II.

Kto tylko w yciu by zdrowy
Pragnie i kona bez winy,
•Niech szczerem sercem i słowy,
Wzywa Józefa przyczyny.

Ten m Maryi cnotliwy,
Ojciec Jezusa jnnjemany,
-Czysty, wierny, sprawiedliwy,

O co prosi, wysłuchany,
Kto tylko w yciu by zdrowy itd.

Na sianku dzieci zło one,
Czci a wygna ca piastuje.,
Cieszy, znowu ptracone,
Z alem szukaj c znajduje.
Kto tylko w yciu by zdrowy itd.

Wszechmocny co wiat utworzył,
Jego r k prac ywiony
I jemu si upokorzył,
Z Ojca przed wieki zrodzony.
Kto tylko w yciu by zdrowy itd.

Widzi juz bliski skonania
Matki z Jezusem przybycie,
I w miłym ci gu piewania,
Słodki sen ko czy mu ycie.
Kto tylko w yciu by zdrowy itd.





